

Bogusław Kotarba*

**ALFRED LUTRZYKOWSKI, ROBERT MUSIAŁKIEWICZ
I FABIAN NALIKOWSKI (RED.):
*MIASTA PRZYSZŁOŚCI. W POSZUKIWANIU NOWEGO
PARADYGMATU ZARZĄDZANIA I ROZWOJU,*
PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA ZAWODOWA
WE WŁOCŁAWKU, WŁOCŁAWEK 2017, SS. 210**

Jednym z obszarów badawczych budzących coraz większe zainteresowanie wśród przedstawicieli różnych dyscyplin są miasta, które ulegają ciągłym przeobrażeniom, zmieniają swoje oblicze, pozycję i znaczenie. Globalizacja sprawia, że procesy urbanizacji i internacjonalizacji prowadzą często do nierównomiernego rozwoju społeczno-gospodarczego. „Skłania to do refleksji nad pożądanymi kierunkami rozwoju miast, aglomeracji i metropolii” (Kuć-Czajkowska i Sidor 2014: 7). Biorąc pod uwagę przytoczoną opinię, należy z satysfakcją odnotować pojawienie się kolejnego opracowania dotyczącego problematyki miejskiej, koncentrującego się w szczególności na wyzwaniach, jakie stoją przed zarządzającymi miastami. Gwałtowne zmiany zachodzące we współczesnym świecie w połączeniu z rosnącymi aspiracjami mieszkańców miast (i nie tylko) powodują, że dotychczasowe modele zarządzania przestają być wystarczające. Pojawia się potrzeba sformułowania nowego paradygmatu. W monografii zbiorowej pod redakcją Alfreda Lutrzykowskiego, Roberta Musiałkiewicza i Fabiana Nalikowskiego odnajdziemy zarówno charakterystykę wyzwań i problemów stojących przed miastami, jak i propozycje nowych rozwiązań, które mogą służyć ich rozstrzygnięciu.

Publikacja składa się z *Przedmowy*, 14 oryginalnych artykułów oraz *Aneksu*. Podkreślić należy, że każdy z artykułów zawiera bibliografię oraz jest poprzedzony streszczeniem w języku polskim i angielskim oraz słowami kluczowymi, co znakomicie ułatwia zorientowanie się czytelnika w tematyce poszczególnych tekstów.

* Instytut Nauk o Polityce, Wydział Socjologiczno-Historyczny, Uniwersytet Rzeszowski, al. mjr. W. Kopisto 2a, 35-959 Rzeszów, adres email: boguslaw.kotarba@ur.edu.pl

A. Lutrzykowski w tekście otwierającym zbiór, o tytule tożsamym z tytułem książki, zwrócił uwagę na aktualność problematyki miejskiej oraz jej wagę we współczesnym świecie. Dynamiczne zmiany zachodzące praktycznie we wszystkich obszarach życia społecznego spowodowały konieczność nowego spojrzenia na wiele, jak się dotychczas wydawało niewzruszalnych, „uniwersalnych paradygmatów poznawczych oraz instrumentów modelowania i kształtowania rzeczywistości” (s. 8). W przemianach i rozwoju świata szczególną rolę odegrały i nadal odgrywają miasta, stąd też w ostatnich latach problematyce tej poświęca się coraz więcej uwagi. Autor podaje przykłady inicjatyw dotyczących problematyki miejskiej podejmowanych przez organizacje międzynarodowe, jednocześnie podkreśla osłabienie dyskusji nad polityką miejską w Polsce, mimo wysokiego poziomu prowadzonych tu badań naukowych.

W zasadniczej części tekstu A. Lutrzykowski skoncentrował się na wybranych aspektach badania miast i polityki miejskiej, wskazując na trudności formułowania hipotez prognostycznych, wynikające z ryzyka metodologicznego. Miasto jest skomplikowanym systemem społecznym, mającym zdolność samosterowania, stanowiącym pole nieustannej gry skoncentrowanej wokół spraw i dóbr wspólnych (*common goods game*). „Przebieg tych procesów dowodzi, że niemożliwe jest jednoznaczne zdefiniowanie stałych prawidłowości zachowań ludzi konkurujących w rozlicznych interakcjach z innymi ludźmi bądź instytucjami w dążeniu do pozyskiwania dóbr cenionych i pożądanych” (s. 10). Mimo tych wątpliwości, w końcowej części tekstu Autor podkreśla konieczność podjęcia wyzwania w ramach badań naukowych i dążenia do wypracowania nowego paradygmatu, „który by pozwalał opisywać i zrozumieć współczesny, realny, globalizujący się świat. [...] Budowanie projektów dla przyszłości to w znacznym stopniu tworzenie wizji miasta przyszłości” (s. 16).

Warto również podkreślić oryginalne odwołanie się Autora do psychologii¹, a ściślej do koncepcji piramidy potrzeb Abrahama Maslowa – powszechnie znanej, ale niewiązanej wprost z miastem jako miejscem do życia, czy też ze współczesną polityką miejską. Można powiedzieć, że ten „zabieg” uświadamia sens istnienia miast i w pewien sposób narzuca kierunek poszukiwań nowego paradygmatu zarządzania nimi i ich rozwojem, gdyż „adekwatna wobec potrzeb, interesów i aspiracji mieszkań-

¹ Tym samym Autor nie tylko podkreśla – zresztą słusznie – konieczność prowadzenia multidyscyplinarnych badań nad miastami ze względu na ich „wielowymiarowość” oraz wysoki poziom skomplikowania przebiegających w nich procesów, ale wzorem innych, przywołanych przez niego badaczy (s. 12), daje udany przykład zastosowania takiego podejścia w praktyce.

ców funkcja miasta jest nadal trwałym, uniwersalnym motywem jego istnienia” (s. 10).

Na problemy wskazane przez A. Lutrzykowskiego odpowiada w pewnym zakresie Hubert Izdebski, który w artykule *Zarządzanie miastem – tradycje i wyzwania przyszłości* podjął analizę ewoluowania sposobu zarządzania miastem, wyrażając jednocześnie pogląd, że współcześnie nie można zarządzać tak skomplikowanym bytem bez uruchamiania różnego rodzaju mechanizmów demokratycznych. Autor konstatuje, że „to właśnie w odniesieniu do miast najsilniej występuje potrzeba posługiwania się [...] terminem *governance*. [...] Zarządzanie miastem to zarządzanie coraz bardziej skomplikowaną substancją materialną [...], ale i zarządzanie złożoną społecznością miasta, tradycyjnie zawsze z jakimś jej udziałem. To już nie tyle zarządzanie, ile *urban governance*” (s. 20). Zwraca jednocześnie uwagę na trudności definiowania pojęcia *governance*, które w odniesieniu do miast przyjmuje formę łączącą *public governance* (zarządzanie miastem przez władze miejskie), *corporate governance* (zarządzanie usługami na rzecz mieszkańców) oraz *civic governance* (inicjatywy i działania społeczne włączające mieszkańców w procesy zarządzania miastem) (s. 21).

H. Izdebski zauważa trudności związane z wdrażaniem takiego stylu/sposobu zarządzania miastem. Wskazuje tu uwarunkowania o charakterze uniwersalnym, jak rozrastanie się miast, powstanie aglomeracji i metropolii, co prowadzi do zatarcia fizycznych granic pomiędzy miastem a „niemiastem” oraz do swoistego rozdwojenia tożsamości ludności mieszkającej poza granicami miasta jako jednostką podziału terytorialnego, a jednocześnie pracującej w nim i korzystającej z szerokiego katalogu usług społecznych, jakie ono oferuje. Utrudnia to realizację *civil governance*. Porusza również kwestie odnoszące się do polskich warunków, charakteryzujących się brakiem odpowiednich formalnoprawnych rozwiązań dotyczących tworzenia struktur administracyjnych na obszarach metropolitalnych i w aglomeracjach, czy też niekorzystanie lub korzystanie w niewielkim zakresie z deliberatywnych form wypracowywania decyzji oraz słabość jednostek pomocniczych (instytucji o charakterze *local communities*). Pewien niedosyt budzi pominięcie przez Autora bardziej ogólnych problemów związanych z *governance* jako podejściem teoretycznym (szerzej: Pawłowska 2016), które stawiają pod znakiem zapytania jego praktyczne wykorzystanie. Należałoby tutaj przywołać chociażby kwestię odpowiedzialności za rozstrzygnięcia podejmowane w sieciach decyzyjnych. „Przedefiniowanie roli organów władzy publicznej w warunkach hiperpluralizmu i policentryczności nie jest równoznaczne ze zwolnieniem ich z odpowiedzialności za dobrostan obywateli” (Pawłowska 2016:12).

Zwolennikiem podejścia *governance* w zarządzaniu sferą publiczną jest również Tomasz Kaczmarek. Jak zaznaczył w tekście *Koncepcja governance w zarządzaniu terytorialnym. Wybrane aspekty*, „koncepcja *governance* tworzy płaszczyznę dla rozwoju partycypacji społecznej rozumianej jako gwarancja współuczestnictwa obywateli w procesie zarządzania sferą publiczną” (s. 38). Autor, po ogólnym scharakteryzowaniu założeń *governance* na tle wcześniejszych koncepcji zarządzania publicznego (teorii biurokracji Maxa Webera oraz nowego zarządzania publicznego), odniósł się do dwóch przejawów tego podejścia – samorządowej współpracy terytorialnej oraz partycypacyjnego planowania i zarządzania przestrzenią. Chociaż jego analiza nie odnosi się wyłącznie do problemów miast, to jednak obydwie podjęte kwestie mają duże znaczenie dla funkcjonowania ośrodków miejskich. Współpraca terytorialna jednostek samorządu terytorialnego, a takimi są przecież miasta, jest szczególnie istotna w kontekście zarządzania obszarami funkcjonalnymi miast, zwłaszcza większych, o charakterze metropolitalnym. Równie ważny jest wpływ mieszkańców na kształtowanie przestrzeni miejskiej (mocno podnoszony przez ruchy miejskie), zwłaszcza jeżeli odwołamy się do pytania postawionego przez A. Lutrzykowskiego: „jak człowiek, budując swój specyficzny *ludzki świat*, oswajał w przeszłości, zawłaszczał i podporządkowywał sobie określone części przestrzeni, na której się znajdował; **jak ludzkość czyni to obecnie i jak procesy te będą przebiegały w przyszłości** [podkreślenie – B.K.]” (s. 11). T. Kaczmarek konkluduje, że zarówno w poddanych przez niego analizie elementach, jak i w ujęciu szerszym *governance* jest wyzwaniem dla samorządów w Polsce, gdyż to one tworzą przestrzeń, w której w najbardziej namacalny sposób mogą przebiegać procesy charakterystyczne dla tego stylu zarządzania sferą publiczną.

Z kolei Grzegorz Rydlewski w artykule *Miasto jako wyzwanie i szansa dla decydowania publicznego* zwrócił uwagę na miasto jako podmiot i jednocześnie przedmiot w procesach decyzyjnych. Ze względu na rolę miast we współczesnym świecie i ich pewną emancypację w strukturze państw problem ten nabiera szczególnego znaczenia. Autor przytacza agendy decyzyjne dotyczące miast w Polsce [*Strategia na rzecz odpowiedzialnego rozwoju do roku 2020 (z perspektywą do 2030 roku)*] i Unii Europejskiej (Komisja Europejska, Dyrekcja Generalna ds. Polityki Regionalnej, *Miasta przyszłości. Wyzwania, wizje, perspektywy*), co uwidacznia odmienne traktowanie problematyki miejskiej w Polsce i Europie. Model polityki miejskiej wiąże się silnie z koncepcją władzy publicznej. Jak zauważył G. Rydlewski, „w sferze doktrynalnej widać dziś w Polsce wyraźne napięcie między koncepcjami akcentującymi decentralizację i wielopoziomowość, wielopodmiotowość i wielopa-

smowość decydowania publicznego [czyli cechami *governance* – B.K.] a koncepcją wzmocnienia władzy centralnej działającej w sposób władczy i zhierarchizowany” (s. 53). Autor postuluje strategiczne podejście do tematyki miejskiej, uwzględniające trzy uwarunkowania: 1) miasta stanowią element całości, jaką jest państwo, jednocześnie ich oddziaływanie wykracza poza ich granice; 2) tematyka miejska ma silny kontekst polityczny i 3) na poziomie poszczególnych miast istotne jest to, na ile kierujący organami władzy w tych jednostkach potrafią wykorzystać nowe narzędzia o charakterze techniczno-komunikacyjnym oraz unikatowe zasoby/cechy konkretnego miasta.

Przestrzenne uwarunkowania rozwoju terytorialnego stały się przedmiotem analizy podjętej przez Andrzeja Potoczka. W artykule *Przestrzenny kontekst współczesnego rozwoju lokalnego i regionalnego* Autor przywołał argumenty potwierdzające znaczenie ładu przestrzennego jako czynnika kształtującego terytorialne procesy rozwojowe oraz scharakteryzował społeczne uwarunkowania kształtowania przestrzeni. Niewątpliwie planowanie przestrzenne jest ważnym elementem polityki rozwoju (zob. Noworól 2013; Belof 2014), w tym również rozwoju miast. Jednak przyjęte przez Autora wyłącznie normatywne ujęcie problemu (z wyjątkiem odwołania się do ukierunkowanych terytorialnie instrumentów unijnej polityki spójności w perspektywie finansowej 2014–2020) nie odzwierciedla złożoności praktycznego zastosowania postulowanych rozwiązań. Tekst nie stanowi również logicznie uporządkowanego wywodu, a jego percepcję utrudniają bardzo długie akapity, obejmujące nawet więcej niż jedną stronę.

W zbiorze tekstów traktujących o roli i przyszłości miast nie mogło zabraknąć odniesienia do budzącej coraz większe zainteresowanie i nadzieje idei *Smart City* (Chomiak-Orsa i Szurant 2015). Problem ten podjął Robert Musiałkiewicz w artykule *Koncepcja smart city – kiedy miasto staje się inteligentne?* W związku z niejednoznacznym definiowaniem inteligentnego miasta Autor nie ograniczył się jedynie do przytoczenia różnych ujęć, ale wskazał istotne elementy, działania i cechy miasta, których występowanie przesądza o zaliczeniu go do kategorii *smart*. Zwrócił przy tym uwagę na zróżnicowanie terytorialne w przypisywaniu znaczenia poszczególnym cechom uznawanym za istotne dla uznania miasta za inteligentne, chociaż sam ich katalog jest uniwersalny. Składają się na niego: inteligentne zarządzanie, inteligentna gospodarka, inteligentna mobilność, inteligentne środowisko, inteligentni ludzie oraz inteligentne życie (s. 83–85). R. Musiałkiewicz poddał krytyce (słusznej) definiowanie inteligentnego miasta jedynie przez pryzmat możliwości realizacji zadań publicznych przez podmioty prywatne, co wyraźnie

cofałoby tę koncepcję w stronę nowego zarządzania publicznego. Natomiast koncepcję *Smart City* kształtuje złożona mieszanka technologii, czynników społecznych i ekonomicznych, zasad zarządzania oraz warunkowań biznesowych (s. 88).

Rozwój miast niesie nie tylko pozytywne efekty. Koncentracja dużej liczby mieszkańców, w tym ludności napływowej nie zawsze łatwo integrującej się ze społecznością autochtoniczną, sprzyja również pojawieniu się środowisk przestępczych i wzrostowi zachowań niezgodnych z prawem. Zmniejsza to poczucie bezpieczeństwa i stawia administrację publiczną, zwłaszcza w dużych miastach, przed coraz bardziej skomplikowanymi wyzwaniami. Na problem ten zwrócił uwagę Robert Gawłowski w artykule *Bezpieczeństwo jako wyzwanie miast przyszłości*. Przedstawił w nim ewolucję podejścia do zarządzania bezpieczeństwem, którą określił nawet zmianą paradygmatu zarządzania bezpieczeństwem. W nowym podejściu, nazwanym *community policing*, istotne są cztery założenia: „założenie koncepcyjne oparte na zaangażowaniu obywateli i bezpieczeństwie personalnym; strategiczne ujęcie przeorientowania działań policji na prewencję i działania zorientowane geograficznie; taktyczne ujęcie, w myśl którego istotne są relacje i pozytywna współpraca skoncentrowana na rozwiązywaniu problemów poczucia bezpieczeństwa; zmiana struktury organizacyjnej dotycząca przepływu informacji i komunikacji z interesariuszami zewnętrznymi” (s. 96–97). Autor nawiązał również do warunków polskich, wskazując na trudności, nie tylko natury formalnoprawnej, implementacji tego podejścia na przykładzie działania powiatowych komisji porządku publicznego.

Ciekawą propozycją jest artykuł Edyty Płoskonki-Pruszk, *Ekonomia doznań a kształtowanie przestrzeni miejskiej*. Rozwój miast przebiega na wielu płaszczyznach i ma wiele wymiarów. Jednym z ciągle istotnych jest gospodarka, z zachodzącymi również w jej obrębie zmianami. Jak zauważyła Autorka, kolejnym stadium rozwoju gospodarczego po gospodarce usług jest ekonomia doświadczeń (doznań, przeżyć), w której wartość produktu, usługi czy innej oferty jest mierzona nie tyle użytecznością, ile towarzyszącym im doznaniom, pozwalającym nabywcom spełniać ich marzenia i osiągać pożądany styl życia. W tym kontekście E. Płoskonka-Pruszk rozpatruje zadania samorządowych władz miejskich w obrębie zagospodarowania przestrzeni miasta w sposób budzący pozytywne doznania i emocje interesariuszy. Są nimi właśnie włodarze miasta oraz „odbiorcy” miasta, czyli przede wszystkim mieszkańcy i turyści oraz odwiedzający miasto w celach biznesowych. Autorka nie ograniczyła się jedynie do rozważań teoretycznych, ale przedstawiła również przykłady rozwiązań, których zastosowanie w przestrzeni miej-

skiej sprzyja jej przeobrażeniu w taki sposób, by budziła pozytywne doznania i emocje, dzięki czemu możliwe jest doświadczanie danego miejsca (konsumowanie doznań). Skutkiem są również efekty ekonomiczne, na przykład wzrost wartości nieruchomości, wysokości czynszów, cen usług itp. (s. 114). Wydaje się, że ten kierunek rozwoju miast jest bardzo pożądany, gdyż „dotychczasowe inwestycje w przestrzeń publiczną, czyli dostępne dla wszystkich place i parki, są śmiesznie niskie. [...] Wydajemy na drogi gigantyczne pieniądze, a efektów nie ma. Wciąż stoimy w korkach. Nie uczymy się ani na błędach własnych, ani naszych bardziej rozwiniętych sąsiadów” (Kozaniecki 2018).

W poszukiwaniach nowych, korzystnych rozwiązań służących obecnemu i przyszłemu rozwojowi miast nie można ignorować faktu, że zdecydowana większość z nich ma za sobą długą historię, okresy prosperity, ale i czasy trudności, które doprowadziły do degradacji całych miast lub ich części. W planach dotyczących rozwoju miasta należy uwzględnić ten zastany stan i przewidzieć działania służące przywróceniu problemowym obszarom ich dawnych funkcji, a jeżeli z przyczyn obiektywnych nie jest to już możliwe, nadać im nowe, zgodne z aktualnymi potrzebami i oczekiwaniami mieszkańców. Zagadnieniom tym zostały w recenzowanej monografii poświęcone trzy następujące po sobie artykuły: Marcina Pelca – *Rewitalizacja – regulacja ustawowa i meandry praktyki*, Janiny Kowalik – *Od rewitalizacji do kryzysu przestrzeni centralnej miasta. Przypadek Kielc*, Fabiana Nalikowskiego – *Gminny program rewitalizacji – instrument przywracający funkcjonalności obszarom zdegradowanym* oraz tekst umieszczony w dalszej części – *Problem rewitalizacji Włocławka – niemożność czy realna perspektywa?* Marka Wojtkowskiego. Chociaż wszystkie z wymienionych artykułów dotyczą rewitalizacji, to jednak każdy z Autorów kładzie nacisk na inne jej aspekty. W sumie daje to czytelnikowi możliwość szerszego zapoznania się z problemem. Dyskusyjna jest natomiast kolejność zamieszczenia tych tekstów. Wydaje się, że bardziej logiczne byłoby ich uporządkowanie według zasady: „od ujęcia normatywnego do praktyki” (w takiej kolejności będą omówione). F. Nalikowski skoncentrował się na prawnych rozwiązaniach dotyczących gminnych programów rewitalizacji, przyjętych w ustawie o rewitalizacji w 2015 r. Poruszył kolejno kwestie charakteru prawnego gminnego programu rewitalizacji, procedury jego opracowania oraz treści, jak również spodziewanego znaczenia takiego programu w procesie przywrócenia funkcjonalności obszarom zdegradowanym.

Podobny zakres tematyczny ma artykuł M. Pelca, przy czym Autor rozważania rozpoczął krótką analizą doktrynalnego ujęcia rewitalizacji oraz rewitalizacji podejmowanej bez uregulowań prawnych. W dalszej

części tekstu wskazał na problem wynikający w Polsce z „podwójnej” regulacji tej samej kwestii – przyjęcie ustawy o rewitalizacji poprzedziły wytyczne Ministra Infrastruktury i Rozwoju dotyczące opracowywania lokalnych programów rewitalizacji w związku z pozyskiwaniem funduszy europejskich w ramach regionalnych programów operacyjnych. W wielu przypadkach prowadzi to do instrumentalnego wykorzystywania rewitalizacji, która przestaje być celem samym w sobie, a staje się jedynie drogą do zdobycia środków finansowych.

O tym, że rewitalizacja jest przedsięwzięciem złożonym i obarczonym ryzykiem niepełnego powodzenia, świadczy artykuł J. Kowalik, która na tle historycznych ustaleń dotyczących procesów urbanistycznych zachodzących w polskich miastach po II wojnie światowej, poddała analizie realizację programu rewitalizacji śródmieścia Kielc. Jak zauważyła, dotychczasowe efekty wieloetapowej rewitalizacji tej części miasta zdają się kończyć na poziomie renowacji przestrzeni miejskiej i niektórych budynków, nie wykazują zaś większych efektów społecznych i gospodarczych (s. 146). Jednocześnie wyraża przekonanie, że nie wszystkie słuszne, ale rewolucyjne zmiany należy wprowadzać od razu. Skłania się raczej ku wdrożeniom ewolucyjnym, uwzględniającym działania edukacyjne, korzystnie wpływające na zmiany nawyków mieszkańców (s. 147).

Zdecydowanie praktyczne odniesienia ma tekst M. Wojtkowskiego – Prezydenta Miasta Włocławka, w którym Autor, po krótkim wprowadzeniu odnoszącym się do spodziewanych korzyści z rewitalizacji włocławskiego Starego Miasta, prezentuje wyciąg (w spisie treści monografii anonsonowany jako *Aneks*) ze *Szczegółowej diagnozy obszaru rewitalizacji Włocławka*, opracowanej w 2017 r. Pozwala to czytelnikowi zapoznać się z elementami składowymi i charakterystyką dokumentu, który ma/powinien stanowić podstawę opracowania programu rewitalizacji zdegradowanych obszarów miasta.

Rola miast rośnie wraz z ich wielkością i wypełnianiem w coraz szerszym zakresie funkcji metropolitalnych. W Polsce niewiele ośrodków miejskich spełnia warunki uznania ich za metropolie, nawet według krajowych kryteriów (Kisiała i Stępiński 2012: 22–23). Jednym z nielicznych jest Warszawa. Jednak brak jest właściwych regulacji prawnych, które uwzględniałyby jej metropolitalność i stołeczność. Problem ten podjął Sebastian Kozłowski w artykule *Dylematy organizacyjne samorządu warszawskiego w świetle wyzwań metropolitalnych*. Autor charakteryzuje potencjał Warszawy, jej szczególny status i na tym tle ocenia doświadczenia z podejmowanych wielokrotnie prób reform organizacyjnych, które jednak, jak do tej pory, nie doprowadziły do osiągnięcia pożądanego stanu. W jakimś sensie Warszawa została wręcz „wyprzedzo-

na” przez Katowice, w związku z przyjęciem rządowego projektu ustawy o powołaniu metropolii śląskiej. Niepowodzeniem zakończyła się kolejna próba, podjęta na początku 2017 r., dotycząca zmiany ustroju miasta stołecznego. Jak zauważył S. Kozłowski, na każdej podejmowanej inicjatywie, zwłaszcza ostatniej, odciskają piętno uwarunkowania polityczne, ogniskujące się szczególnie w stolicy. Zdaniem Autora, „większość dotychczasowych inicjatyw (zarówno skutecznie przeprowadzanych, jak i nieudanych) na rzecz zmiany ustroju Warszawy w niewielkim zakresie miała na celu usprawnienie funkcjonowania miasta, jego rozwój i zaspokojenie zbiorowych potrzeb mieszkańców” (s. 169). Konstatacja ta, biorąc pod uwagę znaczenie dobrze zorganizowanych i zarządzanych metropolii dla rozwoju kraju, nie napawa optymizmem.

W recenzowanym zbiorze znalazł miejsce również tekst Ruslana Demchyshaka i Zoriany Zuzalik, *The role of universities in local sustainable development*. Artykuł nie dotyczy *stricto* miast, jednak traktując o zrównoważonym rozwoju lokalnym, w sposób pośredni nawiązuje również do nich, gdyż miasta z natury rzeczy odgrywają istotną rolę w tym zakresie, zwłaszcza że ich oddziaływanie wykracza poza ustalony granicami obszar. Autorzy zwrócili uwagę na zmieniającą się rolę uczelni wyższych, szczególnie na Ukrainie, które w coraz większym zakresie (czasami wręcz przymuszone koniecznością zdobycia dodatkowych środków finansowych na funkcjonowanie) angażują się w rozwiązywanie praktycznych problemów. Sformułowali katalog kilkunastu obszarów/zadań, co do których pożądaną jest zaangażowanie się uniwersytetów (s. 176–177).

Reasumując, należy stwierdzić, że recenzowana monografia stanowi wartościowy zbiór tekstów odnoszących się do problematyki miast i ich przyszłości, chociaż zróżnicowany pod względem wartości poznawczych i predykcyjnych. Autorzy artykułów poddali analizie różne aspekty polityki miejskiej, które po raz kolejny ukazały złożoność problemu i konieczność wielostronnego oraz, jak zauważył A. Lutrzykowski, wielodyscyplinarnego ich badania. Mimo wypełnienia przez Redaktorów i Autorów, w jakimś zakresie, istniejącej luki badawczej, należy podkreślić konieczność kontynuowania badań w tym interesującym i ważnym dla współczesnego świata obszarze. Być może będą je nadal prowadzić, podejmując nowe wyzwania, Autorzy tej monografii?

Bibliografia

- Belof M. 2014, *Wyzwania planowania przestrzennego na poziomie regionalnym*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu”, nr 367, s. 30–37. DOI: 10.15611/pn.2014.367.03.

- Chomiak-Orsa I. i Szurant P. 2015, *W kierunku Smart City – perspektywy polskie i światowe*, „Informatyka Ekonomiczna” nr 3 (37), s. 38–47. DOI: 10.15611/ie.2015.3.03.
- Kozaniecki P. 2018, *Półowa samorządowych inwestycji idzie na drogi. Śmiesznie niskie nakłady na przestrzeń publiczną*, <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/polowa-samorzadowych-inwestycji-idzie-na-drogi-smiesznie-niskie-naklady-na-przestrzen/syjtf3q> (8.04.2018).
- Kuć-Czajkowska K. i Sidor M. 2014, *Wprowadzenie* [w:] K. Kuć-Czajkowska i M. Sidor (red.), *Miasta, aglomeracje, metropolie w nurcie globalnych przemian*, Wydawnictwo UMCS, s. 7–13.
- Noworól A. 2013, *Ku nowemu paradygmatowi planowania terytorialnego*, Wydawnictwo CeDeWu, Warszawa.
- Pawłowska A. 2016, *Governance jako podejście teoretyczne – kilka kwestii spornych*, „Polityka i Społeczeństwo”, nr 3(14), s. 5–17. DOI: 10.15584/polispol.2016.3.1.